

Why mouldering?

Dlaczego zmurszenie?



Dlaczego zmurszenie?

Wprowadzenie do polskiej wersji numeru

Szanowni Państwo,

z przyjemnością przedstawiamy pierwszy w tym roku numer Avantu. Jednocześnie dziękujemy za nieoczekiwane duże zainteresowanie, z jakim spotkał się numer premierowy, a także za atmosferę dyskusji wokół niego. Największe kontrowersje wzbudziło jednak nasze motto, widniejące na portalu: *Przeciwko zmurszeniu filozofii i dziwaczności nauk*, a szczególnie pierwsza jego część, dotycząca filozofii. Oczywiście, wyraża ono pewien sprzeciw – i o sprzeciw nam chodziło. Doczekaliśmy się jednak i takich interpretacji, według których sprzeciw ten dotyczy przedstawicieli stanowisk i dziedzin innych niż prezentowane u nas. Dlatego od razu wyjaśniamy nasze intencje.

„Zmurszenie” pojmujemy jako coś, co może przytrafić się chyba każdej dziedzinie; niepożądane, często pojawia się niepostrzeżenie, ukradkiem. Jak gdyby efekt stojącej wody, skutek stagnacji, nieodnawianych źródeł żywotności. I przeciwko temu efektowi każdy rzetelny specjalista działa na swój sposób: zarówno filozof nauki, kognitywista, neuronaukowiec, informatyk, jak i etyk, historyk filozofii, filolog klasyczny, literaturoznawca... Dokładnie każdy z nich naszym zdaniem ma taki obowiązek. My staramy się to robić w obrębie dziedzin i stanowisk, które kształtują profil naszego czasopisma – przy czym dalecy jesteśmy od powierzchownego oceniania pod kątem interdyscyplinarności i progresji.

Na najwyższą ocenę pod tymi względami zasługuje naszym zdaniem chociażby mozolna, skomplikowana i wymagająca sporej wyobraźni działalność archeologa. Podobnie rzecz ma się z trudem filologa rekonstruującego antyczny tekst na nowo, wbrew od dawna zaakceptowanym, czyli oczywistym wersjom. A co innego robi badacz, który bezkompromisowo porównuje podstawy fenomenologii Husserlowskiej i osiągnięcia szkoły Yogachary, mimo stereotypów dzielących filozoficzny Zachód

i Wschód na dwa kosmosy? Albo: jak tu wykluczyć spoza kręgu naszych zainteresowań członków ambitnego zespołu muzyki dawnej, szperających po bibliotekach, muzeach oraz zapadłych prowincjach w poszukiwaniu wskazówek, wręcz śladów, pomocnych w ich (nieraz karkołomnych) próbach powrotu do źródłowych brzmień i struktur muzycznych?

Uprzedziliśmy tym samym zaanonsowanie tutaj takich bieżących i przyszłych bohaterów Avantu, jak Dawid Hume, Hildegarda von Bingen czy Wasubandhu. Wierzymy mocno, że nie wprowadzamy w ten sposób żadnej opozycji wobec zapowiadanych równolegle prac i rozmów z dziedziny neurobiologii czy robotyki. Jeśli stanowi to prowokację – również się cieszymy. Jeśli dezorientację – nasi czytelnicy na pewno ją przezwyciężą po uważnej lekturze Avantu.

A tymczasem zachęcamy do zapoznania się z zawartością numeru. Otwiera go intrygująco Alva Noë, który w swoim wywiadzie już pochyla się nad swoją nową książką, a jednocześnie specjalnie dla nas dokonuje paru spojrzeń wstecz. W swoim tekście sprzed kilku lat: *Experience of the world in time* przedstawia w skrócie swój pogląd na to, jak wyczuwamy obecność zdarzenia, przechodząc ponad utartymi dylematami, a w innym, starszym: *Experience and Experiment in Art* pokazuje, jak artysta może dostarczać metody do badania doświadczenia.

Tom Froese okazuje się częściowo kontynuatorem Hume'owskiego projektu stworzenia fundamentalnej nauki o naturze ludzkiej. Prezentuje u nas swój premierowy tekst: *Breathing new life into cognitive science*, w którym w interesujący sposób mierzy się z wyzwaniem zunifikowanej kognitywistyki z tezą o „kontinuum życia-umysłu”. Autor ten mocno podkreśla konstytutywną rolę, jaką interakcja społeczna gra w naszych zdolnościach poznawczych.

Całkiem barwnie prezentuje się w tym numerze dział poświęcony sztuce. Joel Krueger w rozmowie z nami podkreśla, w jak szerokim zakresie aktywne ciało słuchaczy kształtuje to, co słyszą i w jaki sposób słyszą; jego zdaniem muzyka stanowi ważne narzędzie w procesie kształtowania się naszej empatycznej wrażliwości. Natomiast Mateusz Walerian – zawodowy muzyk – prezentuje swój bezkompromisowy stosunek do rozwoju muzycznego tak artysty, jak i słuchacza, powołując się na szereg autorytetów także spoza świata muzycznego. Dział zamyka wspomniany już artykuł Alvy Noëgo poświęcony sztuce.

Poza tym polecamy czytelnikom również dwa teksty w dziale *Silva Cognitiva* – oba napisane przez młodych polskich autorów – oraz przeglądową zawartość *Lapidarium* (w tym numerze jest to recenzja).

Chcielibyśmy tutaj gorąco podziękować Doktor Aleksandrze Derra (Zakład Filozofii Współczesnej UMK) i Doktorowi Tomaszowi Komendzińskiemu (Zakład Kognitywisty-

ki i Epistemologii UMK) za ogromne wsparcie w obliczu problemów, które pojawiły się podczas przygotowywania tego numeru. Efekt rozwiązywania ich okazał się dla nas ostatecznie stymulujący.

Redaktorzy *Avant. Pismo Awangardy Filozoficzno-Naukowej*

Toruń, 20.03.2011